№ 99 Łódź, Poniedziałek 10 kwietnia 1922 r. Cena 25 mk. (Na prowincji 28), Należytość pocztowa opłacona ryczałtem, Rok III.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 500 na prowincji „ 600 Zagranicą „ 900
Za odnoszenie dolicza się miesięcznie 50 Mk.
Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.
Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 120.— w tekście mk. 150.—reklamy mk. 75.—, nekrolog mk. 60—, komunikaty mk. 75, zwyczajne mk. 40 za wiersz nonparelowy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 10 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy oraz zagubione dokumenty mk. 5.
Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej.
Ogłoszenia nadsyłane po g. 5 wiecz. [illegible]

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 30140

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca" przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Kino-Teatr NOWOŚCI Piotrkowska róg Głównej.

Dziś! Dziś!

„Kobieta bez znaczenia"

Wielki wystawowy dramat z wszechświatowej sławy gwiazdą filmową Lucy Dorraine.

Motto: „Nie bała się winy ni kary, „Nie straszyła ją losu moc"!...

Uwaga: Dla prenumeratorów „Pracy" taniej od 60 do 75 mk., prócz niedziel i świąt.

Bank Ziem Kresowych
Oddział w Łodzi, Moniuszki Nr. 1.
Bank Dewizowy.
Załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.
Kasa czynna codzień od godz. 9—2; w sobotę do godz. 1-ej.

Uroczystości poznańskie.

Likwidacja Min. b. dzielnicy pruskiej. — Całkowita unifikacja dzielnicy poznańskiej.

POZNAN, 9. (PAT). Wczoraj wieczorem o godz. 9 i pół przybył do Poznania prezydent min. Ponikowski, celem wzięcia udziału w uroczystościach z okazji likwidacji min. b. dzielnicy pruskiej.

Prezydent ministrów zamieszkał na Zamku, przed którym ustawiono wartę honorową.

Dziś rano uroczystości rozpoczęły się Mszą św. odprawioną w kaplicy wojskowej. Po nabożeństwie chór wykonał szereg pieśni religijnych.

Następnie o godz. 13 odbyła się w sali Tronowej właściwa uroczystość przejęcia władzy przez prezydenta ministrów, któremu towarzyszył min. spraw wewnętrznych Kamieński. Podczas Mszy św. jak również na uroczystości byli obecni minister b. Dz. pruskiej Wybicki i wicemin: Seyda i Wachowiak, kardynał Dalbor, biskup Łukomski, gen. Raszewski, wojewodowie Celichowski i Brejski, przedstawiciele województwa pomorskiego, przedstawiciele wszystkich departamentów ministerstwa, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych m. Poznania. Mowy wygłosili: min. Wybicki, premjer Ponikowski, kard. Dalbor, wicemin. Seyda, gen. Raszewski, rektor uniwersytetu prof. Święcicki, wiceprezydent miasta dr. Kiedacz i w imieniu urzędników Gandkowski.

Prezydent ministrów wręczył ustępującemu ministrowi i wiceministrom listy z podziękowaniem od Naczelnika Państwa. Projektowany galowy obiad pożegnalny został odwołany, za co Min. b. Dz. Pruskiej przeznaczyło na głodnych m. Poznania miljon mk. O godz. 19 premjer przyjął delegację teatru Narodowego i komitetu politechniki, o godz. 20 w sali Tronowej odbył się raut, a o godz. 23 prezydent ministrów opuścił Poznań, udając się do Warszawy.

Dziś otwarcie konferencji w Genui.

WIEDEN, 9 (PAT) „Neue Freie Presse" donosi z Genui: Pierwsze publiczne posiedzenie konferencji zostało wyznaczone

na poniedziałek na godz. 14.

Zebrani przedstawiciele Małej Ententy odbyli wczoraj naradę w hotelu „Bristol", gdzie mieszka dr. Benesz. Dotyczyła ona wspólnego postępowania w sprawach gospodarczych. Po poł. dr. Benesz odwiedził włoskiego min. Szanzera. Konferencja ta dotyczyła udziału przedstawicieli Małej Ententy w naradzie przedwstępnej, którą wyznaczono na niedzielę. Jak słychać Mała Ententa nie weźmie udziału w konferencji przedwstępnej.

GENUA, 9 (PAT) WBK. Z okazji otwarcia konferencji miasto całe zostało udekorowane flagami. Ludność życzliwie witała reprezentantów obcych państw.

GENUA, 9 (PAT) Wczoraj przybył tu min. Skirmunt. Dzisiaj rano przyjechali do Nervy Wieniawski i Strassburger z resztą

delegacji polskiej.

O godz. 9 rano odbył min. Skirmunt półtoragodzinną naradę z Beneszem, Bratianu i Ninczicem. Narada została wznowiona o godz. 17. O godz. 14 min. Skirmunt złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych Szancerowi, o godz. zaś 15 delegacji francuskiej.

Delegaci przybywają nieustannie. W Rappalo zamieszkały delegacje: rosyjska, estońska, łotewska, rumuńska i serbska, w Nervi—delegacje: polska, niemiecka, bułgarska i austrjacka, w Genui delegaci: Anglji, Francji, Szwajcarji, Włoch i Belgii, w Pegli—delegaci: Danji, Holandji i Japonji. Delegację rosyjską strzeże 80 agentów rosyjskich, oraz specjalny oddział policji włoskiej.

GENUA, 9 (PAT) W wywiadzie udzielonym korespondentowi „Timesa" Cziczerin powiedział, między innymi: Konferencja genueńska może dać pomyślne rezultaty, polegające jeżeli nie na ogólnej odbudowie Europy, to przynajmniej na podpisaniu różnych poszczególnych traktatów. Rosja jest zwolenniczką rozbrojenia. Na konferencji domagać się będzie, ażeby Europa cała wypowiedziała się przeciwko atakowaniu Rosji przez bandy zorganizowane w Serbji i Rumunji. Rzeczoznawcy rosyjscy przygotowali już wnioski do każdego z poszczególnych punktów programu konferencji. Cziczerin spodziewa się, że konferencja wnioski te przyjmie przychylnie. Rosja nie stawia jako warunek sine qua non oficjalnego jej uznania, wymagać będzie natomiast bezwzględnie równego traktowania jej z wielkiemi mocarstwami. Jednakże zdaniem Cziczerina, gwarancje wykonania traktatów ekonomicznych może dać tylko uznanie Rosji sowieckiej de jure. Z Polską stosunki znacznie się poprawiły i ataków ze strony Polski Rosja już nie przewiduje.

GENUA, 9 (PAT) Lloyd George, który tu wczoraj przyjechał odbył pierwszą rozmowę z min. Szanzerem i prezydentem min. Factą.

GENUA, 9 (PAT) Dr. Benesz konferował wczoraj po południu z delegatami Polski, Rumunji i Jugosławji w sprawie ustalenia wspólnej linji postępowania na konferencji. Pozatem premjer Czechosłowacji odbył naradę z ministrem spr. zagr. Szanzerem, delegatem francuskim Seydou, oraz Albertem Thomasem.

LEAFIELD, 9 (PAT) Angielski biuletyn urzędowy. Lloyd George, który w drodze na konferencję genueńską zatrzymał się w Paryżu, został powitany na dworcu przez Poincarego, szefa delegacji Barthou, oraz ambasadora angielskiego. Przed odjazdem przyjął kilku wybitnych angielskich dziennikarzy w Paryżu. Dziś poranne wydania gazet zamieszczają sprawozdanie z tej konferencji.

Korespondent „Timesa" podaje, że Poincare żywił obawy, czy ugoda bulońska będzie ściśle przestrzegana. Oficjalny komunikat wspomina, że obaj premjerzy omawiali szczegółowy program konferencji i doszli do

ścisłego porozumienia.

Porozumienie dotyczy zarówno gwarancji politycznych, które mają być udzielone, jak i traktatów podpisanych przez Francję, oraz prawa sprzymierzonych do odszkodowań. Lloyd George zaznaczył, że demokracja angielska przywiązuje wielką nadzieję do konferencji genueńskiej. Angielska demokracja nie może pominąć żadnego środka, któryby szedł na rękę konferencji i zarazem wystąpi przeciw wszystkim czynnikom, któreby chciały zmniejszyć jej sukces. Poincare zaznaczył, że francuscy delegaci uczynią wszystko co jest w ich mocy, ażeby zapewnić konferencji całkowity sukces i w ramach ugody bulońskiej chcą ściśle poprzeć program aljantów. Życzeniem Poincarego jest, być w najściślejszej harmonji z Anglją tak na konferencji genueńskiej, jak i wogóle. Doniesienia innych korespondentów podają, iż Lloyd George wyraził się, iż polityka splendid isolation byłaby klęską w dzisiejszych czasach.

GENUA, 9. (PAT) Wedle doniesień pism tutejszych

porządek dzienny

konferencji nie został jeszcze ustalony. Dopiero dziś na konferencji premjera Facty z min. Szanzerem oraz delegatami angielskim i francuskim nastąpi ustalenie porządku dziennego. Jednakże już dziś jest pewnem, że na pierwszem posiedzeniu konferencji, które się odbędzie w poniedziałek będzie przemawiał Facta, Lloyd George i Barthou.

Pierwotnie ustalono, że przemawiać będzie tylko włoski prezydent ministrów. Lloyd George zażądał, ażeby mu dano sposobność do wygłoszenia przemówienia, ponieważ opinja publiczna Anglji oczekuje jego oświadczenia, które się na całym świecie odbije głośnem echem. Wobec tego także i delegat francuski zażądał także głosu. Następnie po mowach nastąpi wybór komisji, która zajmie się kwestją rosyjską. Zdaniem pism w komisji tej wezmą udział: Włochy, Francja, Niemcy i Rosja. Inne państwa będą miały delegatów w komisji dla spraw finansowych, gospodarczych i komunikacji, w który h to komisjach zasiadać będą przedstawiciele wszystkich państw biorących udział w konferencji.

WIEDEN, 9. (PAT) Donoszą z Genui, że Cziczerin zawiadomił, iż

Lenin ma przyjechać do Genui

celem osobistego zetknięcia się z Lloyd Georgem.

Żydzi spiskowcami na G. Śląsku.

KATOWICE 9 (PAT) Dowiadujemy się z Gliwic z miarodajnego źródła co następuje: Dziś właśnie władze koalicyjne dowiedziawszy się, że na cmentarzu żydowskim między Gliwicami a Sośnicą

przechowywana jest broń niemiecka, wysłały jedną kompanję francuską na miejsce dla dokonania rewizji, i rzeczywiście pod kaplicą cmentarną znaleziono znaczną ilość broni, w tem karabinów ręcznych i maszynowych oraz wielką ilość amunicji. Gdy żołnierze weszli do podkopu nastąpił silny wybuch, z powodu którego zginęło 7 pjonierów i 4 żołnierzy. Zabity został również jeden francuski urzędnik policji. Rannych zostało 10 żołnierzy oraz 3 oficerów. Stwierdzono, że magazyn z bronią był podminowany i że eksplozja nastąpiła wskutek specjalnego urządzenia.

Kronika polityczna

Propaganda zagraniczna.

Pod protektoratem Ministerjum spr. zagranicznych, a z inicjatywy i pod redakcją profesorów Bujaka i Romera przygotowuje się wielkie wydawnictwo informacyjne o Polsce. Wydawnictwo to przeznaczone jest dla zagranicy.

Inne państwa, jak Czechosłowacja, Finlandja, Rumunja, Węgry i inne wystąpiły już na rynku księgarskim międzynarodowym z bardzo bogatemi wydawnictwami tego rodzaju. Brak jest na nim źródłowej i gruntownie opracowanej książki o Polsce odrodzonej. Wydawnictwo praca dwuch profesorów wybitnych, ma zaradzić temu brakowi.

Z targ Japonji z Sowietami.

Prasa japońska otrzymała wiadomości z Władywostoku o starciu się wojsk japońskich z bolszewikami. Nastąpiło to wskutek tego, że wojska sowieckie walczące z powstańcami, wtargnęły do pasa neutralnego, ustawionego koło Władywostoku przez dowództwo japońskie. Najście wojsk czerwonych na pas neutralny, uważa opinja japońska jako niedopuszczalny afront, który może pociągnąć za sobą bardzo ważne konsekwencję.

Sprawa Fiume.

Z Belgradu donoszą, że rząd jugosłowiański wysłał notę do Paryża i Londynu, w której prosi o pośrednictwo Francji i Anglji w celu zaprowadzenia ładu we Fiume i wykonania traktatu w Kapallo. Z podobną notą zwrócił się rząd Jugosławji także do Ligi Narodów.

Sprawa długów hipotecznych.

Jak wiadomo, jedną z bardziej skomplikowanych kwestyj gospodarczych w Państwie jest sprawa spłaty przedwojennych długów zaciągniętych na hipoteke, jak również sprawy pożyczek, udzielonych w listach zastawnych przed wojną jak i po wojnie.

Przedstawiciel biura „BIP" zwrócił się do dyrektora T-wa Kredytowego z prośbą o jaknajszersze wyjaśnienie spraw związanych z działalnością T-wa Kredytowego i otrzymał następujące wyjaśnienie:

T-wo Kredytowe m. Łodzi stosunek swój do dłużników, tak przedwojennych, jak powojennych reguluje na podstawie przepisów walutowych z miesiąca kwietnia 1920 r., to jest od pożyczek udzielonych w listach zastawnych tak przed wojną, jak po wojnie pobiera raty amortyzacyjne, półroczne w markach polskich, w relacji 216 za 100 rb., ale też i wypłaca posiadaczom listów zastawnych za papiery wylosowane i za kupony ubiegłe w tym samym stosunku. W ostatnich czasach posiadacze listów zastawnych przedwojennych (niewylosowanych) żądają za nie podobno, fantastycznych cen, spodziewając się, że Rząd i Sejm przyjmie inną wyższą relację, nietylko dla długów prywatnych przedwojennych, lecz i dla listów zastawnych.

Stąd wytworzył się pewien strach u dłużników i pobożność do spłacania przedwojennych pożyczek towarzystwa. Obawy te są bezwątpienia przesadne i nieuzasadnione.

Co się tyczy wierzytelności T-wa kredytowego powojennych, to tu niezachodzą żadne kolizje. Towarzystwo wydaje pożyczki w listach zastawnych 5 i 4 i pół proc. dziesięciokrotnie wyższe, niż przed wojną.

T-wo Kredytowe m. Łodzi kończy z dniem 1 listopada rb. 50 lat swego istnienia. Przez ten czas odegrało ono ważną rolę w kierunku pomocy obywatelom i — rozwoju miasta.

Dziś otrzymanie pieniędzy na hipotekę od osób prywatnych, lub banków, nawet na przesadnie wysoki procent, należy do rzeczy wprost niewykonalnych. (bip

Sprawy robotnicze.

Dookoła strajku majstrów fabrycznych.

Rezolucja.

Dn. 9 kwietnia 1922 r. odbyło się ogólne zebranie wszystkich sekcyj oddziału łódzkiego Zw. Majstrów, które zastanawiały się nad obecną sytuacją strajkową.

Po dwugodzinnych debatach przyjęto jednogłośnie następujący wniosek:

„Zebrani na nadzwyczajnem zebraniu członkowie sekcyj nieobjętych strajkiem, a mianowicie przędzalni cienkiej, wykończalni, drukarni i rytowników, przędzalni zgrzebnej i mechanicznej, uważając żądanie sekcji tkackiej za słuszne i umotywowane, jako dowód poparcia dla nich, uchwalają koleżeńskie opodatkowanie się w wysokości 10 proc. od tygodniowych zarobków. Tych kolegów, którzy nie zastosują się do powyższej uchwały uważać, jako łamiących solidarność związkową i nazwiska ich podawać do wiadomości i sądu ogólnego zebrania".

Prócz tego uchwalono drugi wniosek:

„O ile po 2-ch tygodniach przemysłowcy trwać będą w swem nieprzejednanem i szkodliwem dla kraju i klasy pracującej stanowisku, zebrani uchwalają gotowość poparcia strajkujących tkaczy ogólnem wystąpieniem z pracy majstrów wszystkich sekcyj".

Prowokowanie robotnika leśnego w Wielkopolsce.

Od przeszło pół roku starał się Związek Robotników Rolnych i Leśnych Z. Z. P. o zawarcie umowy dla robotników pracujących w lasach w Wielkopolsce, lecz niestety, pracodawcy lasów prywatnych starali się różnemi wykrętami do tego nie dopuścić a co najmniej sprawę przedłużyć.

Dyrekcje lasów państwowych także w licznych wypadkach występowały wprost prowokująco a teror z ich strony był nie mniejszy od właścicieli lasów prywatnych.

Po usilnych staraniach ze strony Z. Z. P. odbyło się dnia 7 października 1921 posiedzenie Komisji Rozjemczej, na którem została uregulowana tylko płaca godzinowa, zaś co do ustalenia zarobków akordowych miało nastąpić porozumienie pomiędzy Związkiem Robotników Rolnych i Leśnych Z. Z. P. z jednej strony a Związkami pracodawców i Dyrekcjami lasów państwowych z drugiej strony, lecz tu znów upór i zła wola ze strony pracodawców a dyrekcji lasów państwowych szczególnie.

Robotnik leśny pracował za bezcen, bo przeciętnie nie zarobił więcej jak około 400 mk. dziennie a w dość licznych wypadkach nie zarabiano więcej jak 200 mk. dziennie.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie starało się usunąć podobny wyzysk robotnika, a pracodawcy z jaśnie panami z dyrekcji lasów państwowych dalej prowokują, bo „my są panami a nie kto inny, co nas związki obchodzą, co nas trudne położenie robotnika interesuje".

Na mocy starań Z. Z. P. odbyło się dnia 27 marca 1922 r. posiedzenie Komisji Rozjemczej, gdzie postępowanie pp. z dyrekcji lasów było znów to samo, to znaczy prowokacja i brak zrozumienia o potrzebach robotników.

Wiec lokatorów w Warszawie.

Zarząd główny Centrali Zrzeszeń Lokatorskich urządził w niedzielę po południu w zabudowaniu teatru Powszechnego protestujący wiec lokatorów przeciw uchwalonemu w komisji sejmowej projektowi zmiany ustawy o ochronie lokatorów.

Fundusz remontowy zdaniem mówców powinni lokatorowie składać do wspólnej kasy, poczem z funduszu tego przeprowadzać naprawy domu, które komitet a nie właściciel domu uzna za konieczne.

Wiec uchwalił rezolucję proponowaną przez zarząd główny Centrali Zrzeszeń Lokatorskich, której najgłówniejsze punkty brzmią:

„Zebrani w dniu 2 kwietnia r. b. w zabudowaniu teatru Powszechnego, lokatorzy i sublokatorzy w liczbie kilku tysięcy osób domagają się od Rządu i Sejmu takiego przekształcenia ustawy o ochronie lokatorów, aby gwarantowała każdemu dach nad głową. Wypadki eksmisji muszą być ograniczone do minimum.

Uregulowania kwestji sublokatorów przez ustalenie stosunku prawnego między właścicielami mieszkań a sublokatorami.

Zebrani uznają, że obecne komorne jest niskie i gotowi są każdej chwili ponieść ofiary w formie dopłat komornianych na remont i odbudowę.

Zwiększenie opłat powinno być dokonywane stopniowo, powoli i liczyć się ze zdolnością płatniczą przeciętnego obywatela.

Zebrani żądają rozciągnięcia ustawy o ochronie lokatorów na cały obszar Rzpp. Polskiej".

Wielki wiec lokatorów.

Wczoraj w południe odbył się na Rynku Wodnym wiec lokatorów, zwołany przez towarzystwo „Lokator".

Szereg mówców wskazywał na zgubne skutki grożące ogółowi lokatorów w razie gdyby ustawa o ochronie lokatorów uległa zmianie w myśl obecnych projektów. Podobnie „jak wolny handel zawiódł wszelkie nadzieje, oraz rzucił społeczeństwo na pastwę paskarzy, tak i zmiana ustawy o ochronie lokatorów uczyni dach nad głową mieszkańców niepewnym. Należy bezwzględnie wznowić ruch budowlany, a rząd winien wszelkiemi środkami w tem dopomódz.

Zebrani przyjęli rezolucję, w której wzywają rząd do budowy domów oraz protestują przeciw wszelkim zamachom na ustawę o ochronie lokatorów.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

10 Poniedziałek	*Dziś* Ezechjela	
	Jutro Leona Wielkiego	
	Wschód słońca	6 m. 34
	Zachód „	6 m. 58
	Wschód księżyca	6 m. 45
	Zachód „	8 m. 11

— **Z Rady Miejskiej. Posiedzenie** Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek dn. 11 kwietnia rb. o godz. 6 pp. punktualnie w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej 16.

— **Półkolonje letnie.** Wzorem lat ubiegłych mają być urządzone w 5-ciu punktach miasta półkolonje letnie dla dzieci w parku księcia Józefa Poniatowskiego, w parku „Źródliska", przy ulicy Cmentarnej, Zgierskiej i Wólczańskiej. (bip)

— **Rozstrzygnięcie konkursu na pomnik Kościuszki.** Obecnie w sali Rady Miejskiej odbył się sąd konkursowy na pomnik Kościuszki. W obecności przedstawicieli świata artystycznego Warszawy i Łodzi, architektów i prasy, powitał obecnych inż. Szenfeld.

Z 18-tu prac zostało odrzuconych 15, zaś z pośród trzech pozostałych wybrano do nagrody I pracę nr. 18 pod godłem „Obrona" (6 głosów), do nagrody II-ej pracę nr. 10 pod godłem „Kościuszko" (4 głosy) i III-ej pracę nr. 15 pod godłem „Sztandar" (6 głosów). Sąd nie polecał żadnej pracy do zakupu.

W ostatecznej swej konkluzji, sąd konkursowy zaznaczył, że chociaż ogólny poziom artystyczny prac nadesłanych jest nie wysoki, jednakże trzymając się ściśle wykonania warunków konkursu (za względnie najlepsze prace, nagrody muszą być wypłacane), sąd konkursowy widział się zmuszonym nagrody wyznaczyć, lecz nie polecić żadnej pracy do wykonania.

Po otwarciu kopert okazało się, że autorami prac są: 18—pod godłem „Obrona"—Stanisław Pawlak, Warszawa, Nr. 10—pod godłem „Kościuszko"—W. Konopka, Łódź, Nr. 15—pod godłem „Sztandar"—Franciszek Rot, Warszawa.

— **Nowy cennik.** Komisja do badania cen i zysków w Łodzi wydała nowy cennik obowiązujący w obrębie m. Łodzi na miesiąc kwiecień, aż do odwołania:

Pszenna mąka pytlowa za funt mk. 130, chleb żytni pytlowy 4 funtowy w hurcie 240 mk. w detalu 250, bułki 7 sztuk na funt, jedna sztuka 20 mk., kartofle za 25 klg. 1200 mk., kawa cejlon. palona 1 funt 900 mk., kawa santosa 740 mk., cacao holenderskie 400 mk., cykorja Bohma 250 mk., cykorja gleba 230. rodzynki koryntk. 600, sułtańskie 1100 mk., migdały gorzkie 740, migdały słodkie 1650 mk., mak 300 mk., figi prasowane 840, sznurkowe 400, daktyle 560, pomarańcze małe sztuka 60 mk., średnie 80 mk., duże 140 mk., mleko nie zbierane litr 120 mk., śmietana kwaśna 400 mk., śmietanka 600 mk., masło śmietankowe 1000 mk., osełkowe 900 mk., kuchenne 650 mk., ser śmietankowy 450 mk., twarogowy 110 mk., jajko od 30—40 mk. Wołowina norm. za 1 funt 180 mk., wołowina bez kości 230 mk., polędwica 260 mk., łój 280 mk., wołowina koszerna 250 mk., cielęcina norm. 150, koszerna 175 mk., wieprzowina 240 mk., schab i baleron 260 mk., słonina i sadło 440 mk., smalec 550 mk., salceson 380 mk., kiełbasa zwyczajna 360 mk., lepsza krajana 380 mk., krakowska, pasztetowa 360 mk., serdelki i parówki 360 mk., szynka wędzona z kością 380 mk., bez kości 400 mk., baleron i polędwica wędzona 440 mk., boczek surowy 400 mk., gotowany 440, szynka i baleron gotowany 500 mk., cukier kryształ funt 875 mk., kostka 850 mk. Węgiel gruby i kostka I w detalu za 25 klg. 550 mk., kostka II 525, orzech i pospółka 500 mk., drzewo rąbane w budkach za jeden pud 280 mk. Obiad w restauracji I rzędu z dwuch dań 800 mk., II-rzędu 260 mk., kolacja w restauracji I-rzędu (pieczyste z jarzyną), II-rzędu 300 mk. Pora objadowa od godziny 1-szej do 5-ej po południu. Pora kolacji od godziny 8—11-ej wiecz. (bip

— **Loterja Czerwonego Krzyża. Losy** I pieniężnej loterji Czerw. Krzyża są do nabycia po 1200 mk., — ćwiartki po 300 mk. w biurze Czerw. Krzyża (Piotrkowska 96), w kantorze wymiany i loterji S. Weinberga (Piotrkowska 68), oraz w większych sklepach i bankach. Wygrywa 15 tys. losów. Największa wygrana 2 miljony mk.

— **Obławy.** W ostatnich dniach w różnych częściach miasta zarządzono liczne obławy. W obrębie 5 komisarjatu zatrzymano bez dowodu 43 osoby, z których część przesłano do odpowiednich komisarjatów celem sprawdzenia tożsamości zatrzymanych. W obrębie 7 komisarjatu i na dworcu Łódź-Fabryczna z pomiędzy zatrzymanych przesłano do urzędu śledczego 2 kobiety i 4 mężczyzn, z których dwaj: S. Adamiak i K. Pawłowski brali udział w napadzie na G. Waingod, której zrabowali większą sumę pieniędzy. W 8 komisarjacie aresztowano 11 podejrzanych osób. (bip

— **Zamach samobójczy.** Wczoraj o 9 rano w domu № 9, przy ul. Dzielnej, usiłowała otruć się sublimatem B. Borowiecka, zam. przy ul. Przejazd № 73. Zawezwany lekarz pogotowia odwiózł desperatkę do szpitala przy ul. Drewnowskiej. (bip

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski, Cegielniana 63.

Dziś Teatr Miejski daje „Klątwę Sędziowie"—przedstawienie przeznaczone dla Zrzeszeń rob. i int.

We wtorek na dochód kursów żołnierskich dokształcających przy DOK. IV dany będzie „Skąpiec" w premjerowej obsadzie.

W środę po raz ostatni dla Zrzeszeń aktualna komedja „Dzieje Salomi" K. Wroczyńskiego.

Koło inteligencji przy NPR-e.

W dniu 10 b. m. t. j. w poniedziałek, o godz. 8 wiecz. odbędzie się zebranie dyskusyjne koła inteligencji przy NPR-e w lokalu redakcji „Praca" (Przejazd 8, II piętro). Na porządku dziennym referat posła Waszkiewicza na temat: „Ruch zawodowy w Polsce". Oddzielne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Sztuczka

nadapolamy Żyrardowskie lub innej fabryki 11,500, angielski nadapolam 10,500, ręczniki 525, prześcieradła 2,900, obrusy 4,100, czyste płótno Żyrard. 1,000

Szmechel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160,

przez obiad otwarte.

Listy z Pomorza.

Widmo strajku rolnego.

Zaledwie został zlikwidowany strajk w przemyśle pomorskim i poznańskim a już znowu staje przed nami widmo nowego strajku generalnego — o wiele groźniejszego od poprzedniego, bo strajku w rolnictwie.

Na licznych wiecach, zebraniach i poważnych konferencjach powiatowych prezesów filijnych Z. Z. P. domagają się członkowie tej organizacji od swych przewódców nieustępliwości wobec obszarników i o ile nie zmienią ci ostatni swego dotychczasowego stanowiska, użycia ostatecznej broni klasy robotniczej — strajku generalnego.

Uchwały takie trzeba brać bardzo poważnie. Z. Z. P. jest najsilniejszą organizacją zawodową w Polsce, a w b. dzielnicy pruskiej jedynie miarodajną, zwłaszcza gdy chodzi o robotnika rolnego, który w 98 procentach jest zorganizowany w tej organizacji. Z. Z. P. jest organizacją zbyt poważną i zbyt narodową, aby lekkomyślnie rzucać pogróżki o strajku, a jeżeli jej kierownicy myślą o tej możliwości, dowodzi to, że przebrała się miarka cierpliwości, i że sytuacja jest bardzo poważną.

Wiemy z doświadczenia że w razie czego zorganizowany kapitał nie omieszka przez swoją potężną prasę przedstawić sprawę w zupełnie fałszywem świetle i okłamując opinję publiczną, próbować będzie zwrócić ją przeciwko robotnikom rolnym i ich organizacji. Aby temu zapobiec, pozwolimy sobie przedstawić krótko przebieg zatargu.

Dnia 2 stycznia r. b. zwróciło się Z. Z. P. do organizacyj producentów rolnych z propozycją zwołania konferencji celem opracowania kontraktu na rok 1922-23 i ponowiło tę swoją propozycję w dniu 13 stycznia. Obydwa razy dali producenci rolni odpowiedź odmowną. Dnia 17 stycznia złożyło Z. Z. P. Ministerstwu byłej dzielnicy pruskiej oświadczenie, że jest gotowe każdej chwili przystąpić do pertraktacji. Po otrzymaniu od obszarników odpowiedzi odmownej, złożyło Z. Z. P. wniosek do Głównych Inspektoratów pracy przy województwach poznańskiem i pomorskiem o zwołanie posiedzenia wspólnego. W Poznaniu posiedzenie to nie doszło do skutku, a na Pomorzu konferencja została wprawdzie zwołana, lecz stawili się na nią tylko przedstawiciele związku niemieckich obszarników zorganizowanych w „Landbund Weichselgau" — natomiast polskie Zjednoczenie Produc. Roln. ją zbojkotowało, żądając zwołania konferencji do... Warszawy. Na pertraktacje w Warszawie Z. Z. P. zgodzić się żadną miarą nie mogło a to z powodu tego, że wobec odmiennych warunków gospodarczych nie mogło być mowy o ułożeniu jednolitego kontraktu dla całej Rzeczypospolitej.

Robotnik rolny w b. Kongresówce i Małopolsce jest słabo zorganizowany i mniej uświadomiony od robotnika w naszej dzielnicy i wskutek tego stoi się pod wielu względami o wiele gorzej. Przy zawieraniu wspólnego kontraktu robotnik pomorski i poznański straciłby niejedną ciężko zdobytą korzyść i zamiast swój byt polepszyć, pogorszyłby go o wiele. Na to Z. Z. P. zgodzić się pod żadnym warunkiem nie mogło i zażądało oddzielnych dla województw poznańskiego i pomorskiego pertraktacyj. Zrozumiał to i minister pracy i opieki społecznej, który stojąc pierwotnie na stanowisku obrad w Warszawie, po dokładniejszem zaznajomieniu się z stosunkami od tego stanowiska odstąpił i wypowiedział się za oddzielnemi umowami.

Obszarnicy nie mogli się pogodzić z tem, że ich tak dobrze obmyślany plan spełzł na niczem i uporczywie trwali przy żądaniu wspólnego kontraktu. Dopiero w dniu 21 marca zjechali się pod naciskiem rządu do Poznania, aby tam obradować z przedstawicielami Z. Z. P. nad kontraktem na rok bieżący. Od tego dnia toczą się pertraktacje, które chwilowo przerwane — dnia 5 kwietnia znów się rozpoczęły. Dotychczas załatwiono tylko kilka punktów. Winę za to ponoszą znów związki obszarników, które nie chcą się zgodzić na oddzielne dla Pomorza pertraktacje, a prócz tego że nie myślą o ulepszeniu istniejącego kontraktu, lecz nawet zmienić go chcą na wielką niekorzyść robotnika.

Z. Z. P poczyniło wielkie ustępstwa, ażeby zatarg załatwić na drodze ugodowej, lecz nie można żądać od niego, ażeby zgodziło się na warunki, które popchną robotnika w jeszcze większą biedę i zrobią z niego niewolnika. Przeciwko takim zamierzeniom robotnik rolny zdecydowany jest bronić się do ostateczności.

Rozgoryczenie z powodu niezawarcia kontraktu i zamierzeń obszarników jest pomiędzy robotnikami rolnymi w tej chwili ogromne, a potęguje się ono jeszcze na widok licznie wyrzucanych z wieloletniego niejednokrotnie miejsca pracy działaczy robotniczych. Nie potrzeba tu żadnej agitacji, ażeby nagromadzony prowokacyjną robotą obszarników materjał wybuchowy się zapalił i płomień ogarnął w mgnieniu oka całą dzielnicę. Skutków takiego strajku generalnego chyba przedstawiać nie potrzebujemy, dość stwierdzić, że byłby on straszną klęską.

Niechże to wszystko wezmą sobie i obszarnicy i rząd do serca i niech pierwsi raz przynajmniej wezmą wzgląd na ciężką dolę tak długo przez nich wyzyskiwanego robotnika i czynem stwierdzą swoją „obywatelskość" a rząd niech pilnuje sprawy, aby nie stanąć później bezradnie wobec sytuacji.

Jaza.

Prace i płace w przemyśle amerykańskim.

W celu uzyskania jasnego wyobrażenia o zmianach, jakie wojna sprawiła w przemyśle amerykańskim, oraz o skutkach zastoju przemysłowego, jaki nastąpił w połowie roku ubiegłego zarządziły władze amerykańskie urzędowe zbadanie stosunków, panujących w przemyśle od lat siedmiu.

Badania dotyczą mianowicie: wysokości zarobków, długości czasu pracy oraz ilości robotników w poszczególnych fabrykach i zakładach zajętych.

Co do pobieranych płac zbadano dotąd stosunki w 26 najważniejszych zakładach przemysłowych Ameryki, zatrudniających około 1,400,000 robotników; jest to mniej więcej dziesiąta część wszystkich robotników w Ameryce.

Badania wykazały, że od roku 1914 aż do września roku 1920, kiedy to przemysł amerykański dosięgnął najwyższego stanu swej wytwórczości, zarobki godzinne robotników podniosły się o 158 proc. Od tego czasu aż do połowy roku 1921 spadły znowu o 16 i pół procent.

Zarobki tygodniowe podniosły się od lipca roku 1914 do lipca 1920 o 140 procent, przeciętnie na 30 dolarów. Do lipca roku 1921 nastąpiło obniżenie zarobków o 23.2 procent, co uczyniło mniej więcej 7 dolarów. To obniżenie zarobków spowodowane zostało nietyle obniżeniem płac ile ograniczeniem wytwórczości zakładów.

Znamienne jest, że zarobki robotników niewyuczonych obniżyły się w stopniu o wiele wyższym aniżeli zarobki robotników wyuczonych; dalej stwierdzono, że zarobki mężczyzn wogóle obniżyły się więcej aniżeli zarobki kobiet. Tłomaczy się to tem, że niewyuczeni robotnicy nie są zazwyczaj tak dobrze zorganizowani, jak ich koledzy wyuczeni i dlatego nie zdołają oni tak skutecznie opierać się obniżeniom płac. Co do kobiet, to zaprowadzona właśnie w ostatnich latach ochrona prawna pracy kobiet, dopomogła im wiele do utrzymania zarobków w wysokości koniecznej.

Naogół obniżenie zarobków nastąpiło dopiero w kilka miesięcy po nastaniu kryzysu przemysłowego, a mianowicie dopiero z końcem roku 1920 i z początkiem roku 1921. W drugiem półroczu roku ubiegłego obniżanie zarobków zwolniało trochę, ale trwa aż dotąd. Zdolność kupna stanu robotniczego obniżyła się wskutek tego przeciętnie o 2 procent, co znowu odbija się źle na gałęziach przemysłu, skazanych na konsumentów krajowych. Dalsze obniżenie zdolności kupna ludności robotniczej zostało spowodowane przez brak pracy. We wszystkich zakładach przemysłowych obniżyła się ilość pracy w czasie od lipca roku 1920 do lipca roku 1921 o 37 pro cent. Zaczęło się to właściwie dopiero w październiku roku 1920, a już w grudniu nastąpiły wydalenia z pracy w szerokich rozmiarach. Podczas gdy w czasie od roku 1914—1920 liczba robotników w różnych zakładach wzrosła o 60 procent, wskutek kryzysu w latach 1920 i 1921 spadła ta liczba o 6 i pół procent niżej liczby z roku 1914. I tutaj znowu najwięcej ucierpieli robotnicy niewyuczeni, najmniej zaś kobiety.

Co do czasu pracy wykazały badania, że kiedy w roku 1914 czas pracy tygodniowej wynosił 58,7 godzin przeciętnie, w roku 1920 spadła ta liczba na 50 godzin, a w początku roku 1921 na 45 i pół godzin.

Stwierdzenia powyższe co do obniżania płac i ograniczania zajęcia nabierają szczególnego znaczenia, gdy się je zestawi ze zmianami kosztów utrzymania, jakie następowały w tym samym czasie. Badania stwierdziły, że jakkolwiek w latach 1920 i 1921 zdolność kupna ludności robotniczej była znacznie większą aniżeli przed wojną, obecnie, ponieważ obniżenie płac wciąż jeszcze następuje, różnica ta wnet zapewne zaniknie i zdolność kupna ludności robotniczej zrówna się wkrótce ze stanem jej przed wojną.

Oświata i Szkolnictwo.

Szkoła Nauk Ścisłych w Warszawie.

W roku bieżącym rozpocznie swe czynności w Warszawie szkoła korespondencyjna nauk ścisłych, której zadaniem jest:

1) Udzielanie wyższego wykształcenia na odległość w zakresie nauk ścisłych i ich zastosowań do techniki.

2) Umożliwienie uzupełnienia wykształcenia matematycznego i technicznego osobom, które już rozpoczęły wyższe studja, a przerwały je z powodu wojny światowej.

3) Kształcenie i dokształcanie nauczycieli szkół średnich i zawodowych przedmiotów wiedzy ścisłej (matematyki, mechaniki, fizyki i astronomji)

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego udzieliło Szkole Nauk Ścisłych swego poparcia i przyrzekło ułatwić kierownictwu Szkoły jej uruchomienie.

Szkoła Nauk Ścisłych składać się ma na razie z wydziałów: 1) matematyczno-fizycznego (grupa matematyczna i fizyczna); 2) inżynierji (grupa inżynierji lądowej, inżynierji wodnej i miernicza); 3) mechanicznego i 4) elektrotechnicznego. Kurs na wszystkich wydziałach technicznych ma trwać trzy lata.

Do szkoły nauk ścisłych przyjmuje się osoby bez różnicy płci, posiadające maturę, uznaną przez Minist. Oświecenia. Osoby, nie posiadające matury (lecz świadectwo sześcioklasowego wykształcenia), lub maturę, nie uznaną przez Minist. Oświecenia, mogą być przyjęte do szkoły po ukończeniu rocznego kursu przygotowawczego.

Podania o przyjęcie przyjmuje kancelarja szkoły, (Bracka 18 m. 4, Tow. nauczycieli szkół wyższych i średnich) na imię dyrektora szkoły, prof. Bolesława Lebiedzińskiego.

Do podania o przyjęcie do Szkoły Nauk Ścisłych należy załączyć: 1) szczegółowy życiorys; 2) maturę (oryginał lub odpis); 3) świadectwo z odbytych studjów wyższych (o ile petent odbył takie studja) i 4) 2 fotografje, poświadczone przez odpowiednią władzę. Do podania o przyjęcie na kurs przygotowawczy należy załączyć: 1) życiorys; 2) świadectwo szkolne (nie mniej niż 6 klas); 3) 2 fotografje; 4) płaca immatrykulacyjna w kwocie 2 tys. marek.

Kurs przygotowawczy rozpocznie się 1 maja r. b. i będzie trwał do 1 sierpnia 1928 roku.

Liczba wakansów zarówno na wszystkich wydziałach Szkoły, jak i na kursie przygotowawczym jest ograniczona. Pierwszeństwo mają osoby, mieszkające na prowincji.

Szczegółowy program i instrukcję można nabywać w kancelarji szkoły po cenie mk. 100.

Ruch wydawniczy.

„Przegląd Swiatowy".

Nowy egzemplarz „Przeglądu Swiatowego" tak pod względem treści, ilustracji, jak i technicznego wykonania śmiało rywalizować może z zagranicznemi czasopismami.

Nowy zeszyt zawiera: Fałszywy patriotyzm. S. Kuruliszwili: Melodja wiosenna. Klub gruzińsko-polski. Gruzja, H. C. W.: Dziwy życia. Foto-Kronika. Dr. Józef K.: Eugenika. Przegląd teatrów europejskich: Polska, Włochy. Francja. Jak Bóg stworzył redaktora. St. Gralewski: Lenartowicz, jako poeta i rzeźbiarz. Historja pisanek. J. Kl. Malicki: Czterdziestolecie działalności Wł. Pytlasińskiego. J. K. M.: Z turnieju walk zapaśniczych w Warszawie. Z dziedziny kryminalistyki: Olbrzymi proces paskarzy. Księżna Czetwertyńska złodziejką. Satyra i Humor. Esperanto Fako: Charles Baudelaire: La ludilo de l'mal richulo. Rabindranath Tagore: La vojo de l'infano el la kreskanka luno. Mody. W wolnych chwilach: Połykanie ognia, rozbijanie pięścią bruków itd. Przemysł i Handel.

Redakcja i administracja „Przeglądu Swiatowego": Warszawa, ul Sienna 23.

„Mechanik"

(Miesięcznik techniczny. Warszawa, Marszałkowska 46).

Kwietniowy zeszyt „Mechanika", poświęcony potrzebom kolejnictwa, przynosi następujące artykuły: Koleje elektryczne.— Jak i czem smarować? — Jak najkorzystniej naprawiać tabor kolejowy? — Nowe drogi.—O narzędziach mechanicznych do robót torowych.—Bilans cieplny parowozu. — O spawaniu metali w łuku elektrycznym. — Obróbka cylindrów parowozowych. — Stosowanie tulei w cylindrach.—Krajowy przemysł kolejowy. — Kolejowe Szkoły Zawodowe. Organizacje zawodowe kolejarzy. — Bibljografja.

Wydany pod ogólnym kierunkiem inż. St. Kruszewskiego. Zeszyt ten łącznie z poświęconym tej samej sprawie zeszytem lutowym Mechanika spotka się niewątpliwie z życzliwem przyjęciem nietylko w środowisku kolejowem, lecz i we wszystkich naszych wytwórniach, które dla kolejnictwa pracują, lub pracować mają.

Straszna podróż powietrzna.

Niezwykłej podróży powietrznej użył szeregowiec 33-go pułku artylerji francuskiej, stojącego załogą w Angers.

Dnia 17 marca żołnierze tego pułku zajęci byli napełnianiem balonu obserwacyjnego, gdy nagle lina, utrzymująca ten balon, pękła tuż przy kołowrocie, z którego ją odwijano. Zerwany z uwięzi balon wzbił się w powietrze, unosząc 3-ch żołnierzy, przytrzymujących linę. Dwa z nich puściło linę i spadło na ziemię z wysokości około 30 metrów, ulegając obrażeniom poważnym, trzeci jednak nie zdążył tego uczynić i pozostał zawieszony u liny, gdy balon znikał już w obłokach.

Natychmiast wyprawiono w pościg za uciekającym balonem lotnika Duchesne na aeroplanie. Lotnik jednak powrócił po dwu godzinach bez żadnego rezultatu, oświadczając, że nie mógł dopędzić balonu, unoszącego się na wysokości 6,000 stóp nad ziemią. Widział tylko, że nieszczęśliwy żołnierz, uczepiony wciąż liny, zwieszającej się z balonu, daje mu sygnały chustką.

Wobec tego zdawało się, że mimowolny aeronauta zginął w końcu śmiercią tragiczną. Stało się jednak inaczej.

Silny wicher przygniótł uciekający balon tak, że aerostat znalazł się nad lasem, w pobliżu wsi Bouillé-Menard (dep. Maine et Loire), a zwieszająca się z niego lina zaczęła wlec się po wierzchołkach drzew. Skorzystał z tego przyczepiony do niej żołnierz i uczepiwszy się jednego z drzew, puścił linę, poczem spuścił się na ziemię, doznawszy tylko lekkich obrażeń ciała.

O godzinie 4-ej po południu znalazł się tuż z powrotem w koszarach, dokąd przywieźli go oficerowie, którzy podążyli samochodem w kierunku uciekającego balonu.

Straszna ta podróż powietrzna trwała całych sześć godzin, a uniesiony w powietrze żołnierz zawdzięcza swe ocalenie nadzwyczajnej przytomności umysłu, zdołał bowiem, wisząc w powietrzu, przeciągnąć koniec liny przez skórzany pas, którym był opasany i zawiązać go jedną ręką, wskutek czego mógł tak długo wytrzymać w powietrzu.

Nie zwlekać

z zakupem, gdyż robota zdrożała, pomimo tego firma Szmechel i Bonner, Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160, sprzedaje stare zapasy wszelkiej garderoby, towarów i bielizny po dawniejszych cenach.

Przez obiad otwarte.

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

LUNA LUNA

Dziś Motto: Miłość i nienawiść — oto sprężyny wszelkich ludzkich poczynań. Dziś

„KRÓL ARENY"

Dramat cyrkowy w 6 aktach. W rolach głównych w swych najlepszych kreacjach najsilniejszy człowiek Lucjano Albertini i najmądrzejsza małpa — szympans JACK.

Kino DOM LUDOWY ul. Przejazd 34.

Od wtorku dn. 4 do niedzieli dn. 8 kwietnia włącznie.

TALIZMAN MIŁOŚCI

wielkie arcydzieło sztuki kinematograficznej, osnute na tle legendy perskiej w 6 aktach z Millą de la Chapelle w roli głównej.

Wspaniała treść. Artystyczne wykonanie. Bogata dekoracja.

Ceny miejsc nizkie. — — — — — — — W dnie powszednie specjalna zniżka.

Początek w dnie powszednie o godz. 6 wiecz., w soboty o godz. 4 po poł., w niedzielę i święta o godz. 2 po poł.

Największe w Łodzi Kino „POPULARNE" Konstantynowska 16.

Od środy dnia 5 do środy dnia 18 kwietnia r. b.

Ostatnia Nowość Ostatnia Nowość

Wytwórni „JERMOLJEWA w MOSKWIE", w rolach głównych urocza i najsubtelniejsza odtwórczyni duszy współczesnej kobiety Z. Karabanowa oraz jej partner E. Hajdarow wystąpią w wstrząsającym dramacie 6 częściowym osnutym na tle życia rosyjskiego p. t.

„FATALIZM KŁAMSTWA"

Główne sceny: Opowieść przestępcy. Miłość Marji. Zawsze za prawdą. Zdrada. Ciężka choroba. Na Krymie spotkanie. W kole kłamstwa. Na tropie. Ojciec zabija córki. Szaleniec. Wizje przeszłości. W katordze. Katusze. Fatalizm kłamstwa.

Początek w dnie powszednie o godz. 7, w niedziele i święta o godz. 3 po poł.

Korzystajcie z okazji Wyprzedaje po nizkich cenach na nadchodzące święta WIELKANOCNE wielki zapas gotowych sukien, spódniczek i bluzek. Chrześcijański Dom gotowych ubiorów damskich

A. Cabanek

ul Napiórkowskiego № 49 (dawn. Staro-Zarzewska) FILJA: Piotrkowska № 275.

Obrączki ślubne duży wybór, wszelkie fasony, gwarancja za złoto. Zegary, zegarki, pierścionki, kolczyki — najtaniej kupić można: Brzezińska 10, JAN PLACEK, Przyjmuje się wszelkie reparacje w zakres zegarmistrzowstwa i jubilerstwa wchodzące.

SWIERZBE usuwa w ciągu 3 dni mydlana „Maść Pra Hebdy" uznana przez powagi lekarskie. Łatwo się wciera, nie plami bielizny i ciała, ma przyjemny zapach. Dla koni od świerzby i parchu „EKWOL-HEBDA" TOW. E. HEBDA i S-ka—WARSZAWA. Składy na Łódź—Hurt. Aptekarzy Polskich Sp. Akc. ul. Główna № 60.

Dr. med. BRAUN Specjalista Chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych. Przyjm. 10—1, 5—8, panie 4—5 Południowa 23.

Dr. med. H. LUBICZ Piotrkowska Nr. 26. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych Leczenie sztucznem słońcem górskiem. Od 12—2 i 5—8. Panie 4—5.

NASZA SPECJALNOŚĆ Bielizna—Kołnierze, Pończochy—Skarpetki, Rękawiczki—Szelki, Petersilge i Szmolke, Piotrkowska 93.

KAŻDY Kupiec Finansista Przemysłowiec Pracownik handlowy powinien bezwarunkowo abonować WSZECHPOLSKI PRZEGLĄD KUPIECKI (dawniej „Pomorski Przegląd Kupiecki") który porusza wszelkie zagadnienia gospodarcze, dotyczące wszystkich dziedzin życia handlowo-przemysłowego, a ponadto stale zamieszcza prace z dziedziny nowoczesnej organizacji biurowej. Wydawca: Związek Towarzystw Kupieckich. Redaktor: M. Pacoszyński. Adr. Grudziądz, Kwidzyńska 81, Tel. 737 i 193. Abonament Kwartalny 350. — mk.

!!! Ważne dla Panów !!!

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Klijentelę, że tanio i elegancko podług najnowszej mody można się ubrać

w Jarmarku Łódzkim

Robota jest wykonywaną pod specjalnym kierunkiem dyplomowanego mistrza sztuki krawieckiej pana Jana Kolubińskiego.

Garnitury na zamówienie wykonywa się szybko i starannie.

Ceny z materjałów własnych od 35,000.— do 65,000.— Mp.

Z powierzonych materjałów za robotę wraz z dodatkami od 24,000.— do 35,000.— Mp.

Wielki wybór gotowych palt i garniturów sezonowych własnej roboty, męskich, damskich i dziecinnych.

Żurnale paryskie i londyńskie!

CHRZESCIJAŃSKI JARMARK ŁÓDZKI Piotrkowska Nr. 44, I-sze piętro.

Chrześcijańska Składnica Towarowa pod firmą „JARMARK ŁÓDZKI" właśc.: Bronisław Jagoda. Polecam najtaniej modne do sezonu ubrania, palta męskie, damskie, dziecinne. Towary wełniane, szewioty, kamgarny, na ubrania i spodnie, bostony, sukna, korty i gabardiny, wełny damskie, batysty, etaminy, wuale, bieliznę damską i męską, chustki, pończochy, płótna, tyki pościelowe, cajgi i okstoby w dobrych gatunkach i kolorach i t.d. Łódź, ul. Piotrkowska № 44. UWAGA: Jarmark Łódzki tylko na I-em piętrze, który niema nic wspólnego ze sklepem na parterze.

Hymerowi Rudolfowi skradziono paszport niemiecki, wydany w Pabjanicach, zezwolenie handlowe, bilet od krótkiej broni i kartę powołania z 31 pułku. 919—3

Krakowiak Małgorzata zagubiła paszport rosyjski, wydany z gminy Zadziny, ziemi Kaliskiej.

Zdemobilizowany sierżant, z zawodu kupiec, lat 23, z dobremi świadectwami, znający języki: polski i niemiecki jak w piśmie tak w mowie, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty do administr. „Pracy" pod „Handlowiec". 821—1

Zagubiono portfel w Zgierzu dn. 6|IV r. b., czarny, skórzany, zawierający tymczasowy dowód osobisty, 2300 mk. pol. 60 znaczków członkowskich, książkę związkową, legitymację N. P. R. i inne bardzo ważne papiery, Szczepana Świątczaka.

Ogłoszenia drobne.

Bladosiewicz Józef zagubił kartę zwolnienia, wydaną w P. K. U. w Kaliszu. 910—3

Dla p. p. Szewców. Polecamy: skóry twarde, miękie, obcasy, farby, pasty, kordonek, gumki, sznurowadła, korki, wszelkie dodatki szewckie, cholewki różne, duży wybór zelówek. Polskie Tow. Handlu Skórami w Łodzi. Ul. Piotrkowska № 93.

Wydawca Zarząd Wojewódzki N.P.R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Pracy" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK